

PROGRAM RATOWANIA POLSKIEGO ROLNICTWA



PREAMBUŁA

Niniejszy dokument stanowi wyraz troski o przyszłość polskiego rolnictwa oraz dążenie do wzmocnienia i zabezpieczenia interesów polskiego producenta żywności. Program łączy głęboką tradycję patriotyczną z nowoczesnymi rozwiązaniami strategicznymi, wyznaczając ścieżkę do budowy przyszłości opartej na wartościach narodowych, gospodarce opartej na lokalności oraz pełnym szacunku dla pracy rolnika.

1. Wprowadzenie
2. Cele i założenia Programu
3. Struktura organizacyjna
4. Plan działania i wdrożenia
5. Podsumowanie i rekomendacje
6. Podpisy autorów

1. WPROWADZENIE

Rodziny rys historyczny oraz geneza Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa – dokument oparty na wartościach przekazywanych przez pokolenia patriotycznych rodzin, walczących o niepodległość oraz dobro Ojczyzny.

2. CELE I ZAŁOŻENIA PROGRAMU

- Ochrona interesów polskiego rolnika, wyeliminowanie nieuczciwych pośredników.fb-2.jpeg+1
- Umocnienie pozycji polskich przedsiębiorstw rolnych na rynkach krajowych i międzynarodowych.
- Zintegrowanie struktur pomocowych: Ministerstwo Rolnictwa, organizacje rolnicze, polska Polonia.
- Powołanie podmiotu gospodarczego non-profit o jasno określonych udziałach decyzyjnych.
- Długoterminowe zabezpieczenie rynku i wypracowanie niezależności finansowej polskiego rolnictwa.

3. STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Podmiot wspierający Program, zwany „Spółką Ratowania Polskiego Rolnictwa”, składa się z:

40% udziałów rolników bezpośrednich

10% Ministerstwa Rolnictwa

30% polskiej Polonii

10% organizacji Solidarność

10% OPZZRiOR

Gwarancją skuteczności modelu są mechanizmy zabezpieczające przed sprzedażą podmiotu do kapitału zagranicznego.

4. PLAN DZIAŁANIA I WDROŻENIA

- Utworzenie Miejsc Bezpośredniej Sprzedaży Rolnej (MBSR) na terenie każdej gminy.
- Skupienie się na eliminacji pośredników i bezpośrednim kontakcie między rolnikami a odbiorcami końcowymi.
- Transparentność cen – wyznaczanie minimalnych cen opłacalności przez samych rolników.
- Zabezpieczenie legislacyjne oraz ochrona prawna w interesie producentów lokalnych.
- Rozpowszechnienie programu na inne sektory rynku, w tym handel i usługi lokalne.

5. PODSUMOWANIE I REKOMENDACJE

Realizacja programu ma priorytetowy charakter dla odnowy i przyszłości polskiego rolnictwa. Dokument rekomenduje podejmowanie wspólnych działań przez podmioty państwowe, samorządowe i społeczne w duchu ponadpartyjnym, z pełnym poszanowaniem interesów narodowych i lokalnych.

6. PODPISY

W imieniu międzynarodowych polonijnych ekspertów ds. rolnych,

Autorów Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa:

Zbigniew Jan Szary

Filip Szary



Zbigniew Jan Szary i Filip Szary

PROGRAM RATOWANIA POLSKIEGO ROLNICTWA

Rodzinny rys historyczny;

Nazywam się Zbigniew Jan Szary. Jestem potomkiem Patriotycznej Rodziny pochodzącej ze wschodu Polski – okolic Przemysła. Moja Babcia Antonina była wielokrotnie zsyłana na Syberię, jednak zawsze z niej wracała do swojej Ojczyzny. Mój Dziadek Jan Szary pseudonim „Krawiec”, - Bohater Narodowy, został bestialsko zamordowany podczas II Wojny Światowej przez Niemców i Ukraińców za działalność dla Polski. Zawsze powtarzał: **Polski nam nikt nie da – Polskę musimy sobie sami wywalczyć** . Tak jak mówił tak też czynił, aż oddał to co dla człowieka najcenniejsze – swoje jedyne życie dla swojej Ojczyzny, którą chciał wywalczyć. W 2018 roku – roku Setnej Rocznicy Odzyskania Przez Polskę Niepodległości, 11 września został za swoje zasługi odznaczony wysokim odznaczeniem państwowym w postaci Krzyża z Mieczami Orderu Krzyża Niepodległości (link do materiału z wydarzenia w TVP <https://rzeszow.tvp.pl/38943822/odznaczenia-dla-zasluzonych-mieszkanow-województwa> i link do informacji Polskiego Radia <https://www.radio.rzeszow.pl/wiadomosci/15232/polityka-prywatnosc>)

Teraźniejsza historia autorów Programu;

Wraz z moim asystentem Filipem Szary pragniemy przedstawić Państwu założenia Programowe Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa. Pozwolę sobie opisać tytułem wstępu w skrócie naszą „ angielską historię„ Od kwietnia 2005r. mieszkamy w Wielkiej Brytanii. Jesteśmy Polskimi Patriotami dla których dobro Ojczyzny jest najważniejsze. W 2010 roku po śmierci Prezydenta Lecha Kaczyńskiego jako jedyny Polak w UK bardzo zaangażowałem się w uczczenie śmierci ŚP. Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego organizując potężną akcję informacyjno – propagandową dla Polaków i Anglików informującą o sytuacji i bieżących wydarzeniach w Polsce której uwieńczeniem była Msza Święta w której uczestniczyło ponad 10 000 wiernych, przedstawiceli Polonii Brytyjskiej i Obywateli Wielkiej Brytanii.

Próba stworzenia podwalin do realizacji Programu;

Dodatkowo zaangażowałem się w budowanie struktur Patriotycznych (nie partyjnych tylko Patriotycznych) wśród Polonii Brytyjskiej. Działanie te poparła Partia Prawo i Sprawiedliwość której to struktury zaczęły powstawać na na terenie UK. Ja osobiście nigdy do PIS nie należałem gdyż jestem apolitycznym oraz nie utożsamiam się z żadną partią czy opcją polityczną.

Pomimo tego że (tak jak wcześniej wspominałem) nigdy nie należałem i nie należę do PIS-u Za swoje działania zostałem zaproszony przez ówczesnego Kandydata Na Prezydenta Rzeczypospolitej Pana Jarosława Kaczyńskiego na śniadanie organizowane dla wybranych za szczególne zasługi dla Ojczyzny pięciu osób – Przedstawiceli Młodej Polonii w UK. Odpowiedziałem pozytywnie na to zaproszenie. Na spotkaniu tym obiecaliśmy sobie z Panem Jarosławem Kaczyńskim że będziemy sobie pomagać – on jako Prezydent RP nam Polonii my jako Polscy Patriotci żyjący na obczyźnie jemu Nowemu Prezydentowi. Jak wszyscy wiemy prezydentem Pan Kaczyński nie został. Nowy prezydent oraz premier i rządzący piastujący wtedy władzę nie byli zainteresowani współpracą z Polonią Brytyjską ani realizacją Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa.

My polacy zamieszkali w Wielkiej Brytanii jesteśmy żywo zainteresowani polską naszą ojczyzną oraz wszystkim co z polską jest związane. Niestety do tej pory wobec kompletnego braku chęci ze strony rządowej nie widzieliśmy możliwości w działaniu i współpracy z Rządem. Wszystkie problemy Rzeczypospolitej były skrzętnie ukrywane i zamiatane pod dywan tak aby na zewnątrz wszystko wyglądało w porządku. Niestety w 2018 roku Rolnictwo Polskie stanęło na skraju bankructwa. Zostało ono doprowadzone do takiego skandalicznego stanu poprzez błędne działanie poprzednich ekip rządzących. Zostały sprzedane (sprywatyzowane a raczej skradzione Polsce i Polskim Rolnikom oraz wszystkim Polakom) przetwórnice i oddane (tak oddane gdyż takich transakcji nie można nazwać sprzedażą) tzw. „kapitałowi zagranicznemu„ który – jak można się było domyśleć – w

ogóle nie działa w imieniu i na rzecz Polskich Rolników a wręcz przeciwnie dąży do globalnego unicestwienia, zlikwidowania i doprowadzenia do bankructwa Polskiego Rolnictwa promując i działając na rzecz rolników w swoich państwach. W takiej sytuacji tak jak kiedyś Pan Kaczyński dostał się do sejmu dzięki głosom Polonii tak teraz **my Polonia Brytyjska chcemy pomóc** nie Panu Kaczyńskiemu, nie PIS-owi czy jakiegokolwiek innej partii ALE **POLSCE NASZEJ OJCZYŹNIE (a szczególnie rolnikom)** którą pomimo czasowej emigracji **KOCHAMY PONAD ŻYCIE**.

24.07.2018 zostałem zaproszony przez świeżo mianowanego ówczesnego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jana Krzysztofa Ardanowskiego w charakterze międzynarodowego polonijnego eksperta ds. rolnych w celu doradztwa Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Podczas spotkania nakreśliłem założenia Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa. Program został bardzo ciepło przyjęty przez Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz personalnie osobę Pana Ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Pan minister Jak Krzysztof Ardanowski na podstawie Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa stworzył swój program Plan Dla Wsi. Program Ratowania Polskiego Rolnictwa skierowany do Departamentu Promocji i jakości Żywności Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu dalszej realizacji. Do realizacji Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa został wyznaczony Dyrektor Michał Rzytki. Dyrektor Rzytki po zapoznaniu się z założeniami Programowymi i potężnymi skutkami mogącymi poprawić stan rolnictwa poprosił o uzupełnienie Programu. Program Ratowania Polskiego Rolnictwa został uzupełniony wg wytycznych Pana Dyrektora i następnym krokiem miała być jego realizacja. W wyniku odwołania Pana Jana Krzysztofa Ardanowskiego ze stanowiska Ministra Wsi i Rozwoju Rolnictwa realizacja Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa została przesunięta na późniejszy termin. Na dzień dzisiejszy moim zdaniem realizacja Programu została zupełnie wstrzymana gdyż jak widać obecny rząd tak jak wszyscy poprzednicy wykorzystał rolników i wszystko co z nimi związane do swoich celów wyborczo – propagandowych a w trakcie okresu między wyborczego rolnicy jak zwykle zostali pozostawieni sami sobie. Rok 2023 jest rokiem wyborczym. Spodziewam się że tak jak co sezon dostanę propozycje od poszczególnych ugrupowań startujących do poszczególnych wyborów z propozycjami oddania lub sprzedania Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa ale nie w celu w jakim został stworzony ale tylko i wyłącznie w celu zdobycia na barkach rolników głosów popularności czy stanowisk politycznych. Niestety widząc jak brudne są te intencje zawsze odmawiam współpracy na tych zasadach i tak samo będzie w 2023 roku. Zdaję sobie sprawę że realizacja Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa może przysporzyć korzyści dla ekipy podejmującej się jego realizacji. Nie mam nic przeciwko temu. Nie interesuje kariera polityczna a jedynie pomoc rolnikom POLSKIM ROLNIKOM i uratowanie naszego polskiego rolnictwa przed powolną ale skuteczną jego likwidacją. W związku z tym nie przeszkadza mi fakt że podejmujący wyzwanie uczciwej realizacji Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa przy odpowiednim marketingu politycznym może bardzo dużo politycznie zyskać. Mało tego że nie mam nic przeciwko temu ale mogę jeszcze dopomóc w osiągnięciu jak najlepszych profitów z takiego przedsięwzięcia gdyż mam doświadczenie w realizacji kampanii wyborczych. Jednak realizacja Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa ma być priorytetem w tym przedsięwzięciu. Ma być nadrzędnym celem a nie dodatkiem do kariery osoby czy ugrupowania angażującego się w jego realizację. W związku z tym jestem otwarty na współpracę w realizacji Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa z dowolną osobą, instytucją, ugrupowaniem, partią polityczną czy jakimkolwiek stowarzyszeniem lub inną grupą ludzi chcącą podjąć się realizacji Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa. Nie mam względu na ideologię, przekonania polityczne czy stosunek do kościoła lub 500+. Program Ratowania Polskiego Rolnictwa ma pomóc KAŻDEMU POLSKIEMU ROLNIKOWI BEZ WZGLĘDU NA JEGO PRZEKONANIA POLITYCZNE STOSUNEK DO KOŚCIOŁA CZY 500+. Zwracam się więc do ludzi dobrej woli z możliwościami i celem pomocy rolnikom o podjęcie wyzwania i realizację Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa. Jestem gotowy poświęcić się cały do realizacji tego szczytnego celu.

Zbigniew i Filip Szary

PROGRAM RATOWANIA POLSKIEGO ROLNICTWA można podzielić na kilka etapów:

Etap Polski

to działanie na terenie Polski polegające na zablokowaniu antypolskim firmom, skupom czy przetwórciom swobodnego żonglowania NASZYM POLSKIM ROLNICTWEM.

Etap ten jak wszystkie działania biznesowe - powinien być dokładnie przemyślany i zaplanowany.

Pozwolę sobie przedstawić ramowy plan działania przedstawić go w punktach z rozwinięciem:

Stworzenie struktury działania;

Bardzo często nasi rozmówcy zadają pytania typu: po co do tego jest Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa skoro sami możecie sobie założyć firmę i sprzedawać przykładowe jabłka za wyższą cenę.

Zanim odpowiemy na powyższe pytanie pozwolimy sobie je rozwinąć i przedstawić naszą interpretację ogólnej struktury organizacyjnej Rynku Rolnego w Polsce z naciskiem na pomoc dla Rolników

Więc Program Ratowania Polskiego Rolnictwa naszego autorstwa ma na celu zakończyć problemy Rolników raz na zawsze a nie doraźnie.

Jak to jest obecnie?

Pomoc dla Rolników jest cały czas prowadzona ale niestety nie jest skuteczna i bardzo kosztowna. Dodatkowo nie przynosi zamierzonego celu w perspektywie długoterminowej.

Dzieje się tak dlatego że pomagający a jest ich dużo między innymi:

- Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa – przeznaczające ogromne środki liczone w milionach zł.
- Związki Zawodowe prowadzące między innymi akcje protestacyjne upubliczniające problemy Rolników, - Organizacje i Spółdzielnie Rolne prowadzące działania roszczeniowe w stosunku do rządu, generując przy tym niepotrzebne koszty a bardzo mało lub nic faktycznie nie osiągając.
- Rolnicy starający się walczyć o swoje prawa na różne sposoby: poprzez strajki, blokady dróg, nagłaśnianie sprawy w mediach itp.

Nie twierdzimy że te działania nie są potrzebne. Wręcz odwrotnie – są bardzo potrzebne gdyż społeczeństwo powinno wiedzieć co się dzieje i na jakim poziomie jest nasze Polskie Rolnictwo. Jednak rolnik personalnie otrzymuje stosunkowo małą i doraźną pomoc albo – najczęściej – nie otrzymuje jej wcale.

My wszyscy Polonia Brytyjska, Rząd a szczególnie Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa, Związki Zawodowe w szczególności dwa największe Solidarność i OPZZRI i OR oraz sami Rolnicy powinniśmy we wspólnych negocjacjach na podstawie proponowanego Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa ustalić faktyczną, skuteczną długoterminową pomoc dla Rolników a do tego potrzebne są wszystkie w/w siły.

Ogólny zarys działań;

Naszym zdaniem działania należy rozpocząć od utworzenia podmiotu który nie będzie mógł być w żaden sposób i przez nikogo sprzedany ani zależny. Niestety wiemy że nie można nikomu w dzisiejszych czasach ufać i tzw. odpowiedzialność przed historią możemy włożyć między bajki.

Problem Rolników (i jak się okazuje Ministerstwa Wsi i Rozwoju Rolnictwa na czele z Ministrem Janem Krzysztofem Ardanowskim) polega na tym że w Polsce polskim rolnictwem nie rządzi Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa ale rządzą (tak tak niestety ale tak jest i twardo musimy nazwać sprawę po imieniu ze RZĄDZA) przetwórcie Niemieckie sprzedane jak większość Majątku Narodowego tzw. kapitałowi zagranicznemu - najczęściej Niemcom. Powoduje to że to przetwórcie Niemieckie dyktują ceny skupu od rolników a nie sami rolnicy. Dodatkowo błędem poprzednich ekip rządzących i samych Rolników było ukierunkowanie polityki wytwórczo-sprzedawczej tylko i wyłącznie na Rynek Wschodni. Rolnictwo Polskie zostało niemal w 100% uzależnione od rynku rosyjsko-ukraińskiego czego efektem są dzisiejsze problemy. W momencie jak tamtejszy rynek zrezygnował z zaopatrywania się w Polsce. Polskie Rolnictwo niemal z dnia na dzień przestało istnieć i mieć jakkolwiek sens. Paradoksalnie Polscy Rolnicy nie są przygotowani do istnienia na swoim rodzimym rynku gdyż zostali uzależnieni od Niemców którzy bezkarnie na terenie Polski panoszą się gospodarczo unicestwiając Polskiego Rolnika jednocześnie handlując Polskimi Produktami Rolnymi na całym świecie oznaczając polskie produkty i sprzedając je jako swoje.

MY TO MUSIMY ZMIENIĆ!!!

Powołanie odpowiedniego podmiotu;

Należy więc stworzyć podmiot gospodarczy który sam w sobie i w jego istocie działania nie będzie przeznaczony do przynoszenia zysków jego właścicielom a pomocy i inwestowaniu w Polskiego Rolnika. Podmiot ten powinien zawierać elementy ze Spółki z O.O. NON-Profit, Stowarzyszenia i Spółki Skarbu Państwa. Na dzień dzisiejszy nie istnieją w Polskim prawodawstwie odpowiednie formy działalności dlatego jestem gotowy jako Przedstawiciel Polskiej Polonii Brytyjskiej wraz z moim asystentem i Zespołem Ekspertów Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa oraz ekspertami z Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Finansów, przedstawicielami Związków Zawodowych, partii, organizacji rolniczych czy ugrupowań oraz każdym dla kogo Polskie Rolnictwo stanowi jakąkolwiek wartość przystąpić do stworzenia takiego podmiotu a jeśli będzie potrzeba dostosowania obowiązującego prawa i zmian w Polskim Prawie umożliwiających pomoc Rolnikom. Jako Roboczą nazwę podmiotu będziemy określać go w dalszej treści jako „spółka„

Struktura powołanego podmiotu;

Należy zatem powołać spółkę w której udziały będą posiadać w 40% Rolnicy bezpośrednio lub w odpowiednich proporcjach reprezentowani przez organizacje Rolnicze, 10% Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa, 10% Rolnicza Solidarność, 10% OPZZRiOR, 30% Brytyjska Polonia. Takie rozłożenie głosów decyzyjnych uniemożliwi sprzedaż spółki komukolwiek i ostudzi zapędy Niemców oraz innych przedstawicieli tzw. „kapitału zagranicznego„ do jej zakupu.

Dodatkowym zabezpieczeniem powinna być klauzula o zakazie sprzedaży posiadanych udziałów.

Posiadanie udziałów przez w/w instytucje powinno być honorowe umożliwiające tylko i wyłącznie kontrolę nad działalnością spółki nie przynoszące zysków a jedynie pokrywające koszty z tym związane tj. koszty pracowników, współpracowników podwykonawców, najmów itp. W sytuacji osiągnięcia zysków przez spółkę zyski powinny być odpowiednio rozdysponowane pomiędzy Rolników ale o tym w dalszej części. W przypadku zagranicznej działalności spółki spółka powinna mieć możliwość zakładania spółek zagranicznych na warunkach rynkowych (tam niestety prawo i statut naszej polskiej spółki nie będzie działać choć posiadając Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa w swoich szeregach będziemy mieli możliwość negocjacji na rządowych szczeblach polityczno-gospodarczych i wnioskować o międzynarodowe porozumienie w celu utworzenia podmiotu działającego na naszych polskich warunkach) ale z przeznaczaniem zysku na samorozwój i pomoc w rozwoju na różne formy Polskim Rolnikom. Do tego właśnie jest potrzebna współpraca z Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa. Współpraca z Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa, Rządem i w/w organizacjami ma być gwarantem ponadpartyjności oraz eliminować zależności wynikające z przekonań politycznych, gospodarczych czy światopoglądowych spółki czyli bez względu na to jakie ugrupowania będą rządzić i w co będą wierzyć nie powinno to mieć żadnego znaczenia dla pomocowej działalności Rolniczej Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa. Niestety w dzisiejszych czasach nie da się w 100% rozdzielić biznesu od Polityki więc do zadań Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa w naszym Programie należeć też powinno zabezpieczenie Programu w sytuacji zmian politycznych i stosunków międzynarodowych. Szczególnie negocjacje i ustalenia na poziomie ponad gospodarczym międzyrządowym w takich sytuacjach jakie są teraz (np. Brexit).

Nie chcemy się angażować w tworzenie prywatnego przedsięwzięcia gdyż można je będzie w przyszłości sprzedać. Nie chcemy też brać udziału w tworzeniu przedsięwzięcia typu Spółka Skarbu Państwa gdyż niestety – jak zawsze bywało – takie przedsięwzięcie też można sprzedać lub oddać w zarządzanie wrogom naszego polskiego rolnictwa.

W Programie Ratowania Polskiego Rolnictwa chcemy stworzyć przedsięwzięcie o nowatorskim rozwiązaniu. Rozwiązaniu które będzie gwarantowało osobom je tworzącym, wspomagającym i pracującym na jego rozwój że ich praca jest dla Polski, dla Polaków, dla Ojczyzny, dla Polskich Rolników a nie dla czyjejs kieszeni bez względu na właściciela tej kieszeni. Uważamy więc że rozkład własności przedstawiony powyżej dodatkowo zabezpieczony odpowiednimi umowami wewnętrznymi przedsięwzięcia uniemożliwiającymi sprzedaż podmiotu powstałego w efekcie realizacji Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa da w ostateczności spodziewany efekt

Stworzenie Polskiej Marki;

Nasza propozycja nazwy przedsięwzięcia zamyka się w prostym przesłaniu do całego świata: **Polskie dla Ciebie (Polish for you)**. Uważam że jest to bardzo oryginalna, prosta nazwa dokładnie oddająca przekaz jaki chcielibyśmy osiągnąć na rynku.

Ochrona prawna przedsięwzięcia;

Rząd powinien Rolnikom umożliwić i otoczyć parasolem ochronnym możliwość sprzedaży bezpośredniej. W tym celu ustawowo każda gmina miejska, wiejska czy gminy wielkomiejskie tak jak gminy warszawskie powinna wydzielić plac do sprzedaży rolnej. Proponujemy nazwać je np. **MIEJSCA BEZPOŚREDNIE SPRZEDAŻY ROLNEJ (MBSR)**. MBSR-y powinny się

charakteryzować tym że mogliby tam prowadzić sprzedaż tylko i wyłącznie Rolnicy i nikt inny. Jednak żeby Rolnika nie obciążać obowiązkiem sprzedaży dopuszczeni do sprzedaży powinni być też Przedstawiciele Rolników (PR). PR musiał by posiadać upoważnienie od Rolnika wraz z jego pełnymi danymi, dokładne dane oferowanego produktu, odpowiednio oznaczenia danymi Rolnika-producenta cenę jaką chce otrzymać Rolnik za produkt itp. Powinna być ustalona maksymalna marża jaką mógłby doliczyć sobie PR do ceny Rolnika.

Dla przykładu: jabłka eksportowe na dzień wyliczeń kosztowały na Rolniczych Giełdach Hurtowych ok. 55gr./1kg. Z przeprowadzonych rozmów z Rolnikami dowiedziałem się że opłacalność produkcji wraz z minimalnym zyskiem umożliwiającym rozwój poszczególnych gospodarstw jest na poziomie 1zł/kg. Pośrednicy sprzedawali jabłka kupione po 55gr/kg za około 2zł/kg. Przy opłacalności produkcji rolnej wynoszącej 1zł/kg PR mógłby sprzedawać jabłka w cenie powiedzmy 1,30zł/kg bez ograniczeń odbiorców czyli zarówno w sprzedaży detalicznej jak też hurtowej. Owszem można powiedzieć że inna cena powinna być dla odbiorcy detalicznego a inna dla hurtowego. Jak najbardziej się z tym zgadzam oraz nie zgadzam. Jeśli cała sprzedaż rolna prowadzona będzie na MBSR-ach to dojdziemy do sensowności Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa czyli zupełnej likwidacji pośredników. W takiej sytuacji zarówno osoba indywidualna, sklep, market, hurtownia czy dystrybutor będą mogli kupić towar tylko i wyłącznie u rolnika. Owszem oni później sami będą mogli tworzyć struktury cen dystrybucyjnych, hurtowych czy detalicznych. Będzie to jednak po zapłaceniu rolnikowi kwoty jaką sobie zażyczy i rolnik będzie ustalał cenę jaka go satysfakcjonuje i daje opłacalność produkcji a nie pośrednik zaniżający maksymalnie cenę za produkty rolnicze. Szczegóły poniżej.

Umożliwienie Rolnikom wpływu na wysokość cen sprzedaży;

W tym momencie dochodzimy do sytuacji w której zarówno ten kto kupuje 1kg jak ten kto kupuje 22 000 kg. Ma taką samą cenę. Wydaje się to niesprawiedliwe i nie rynkowe ale wtedy przetrucamy walkę cenową z Rolnika na hurtownię, sklepy, dystrybutorów itp. Dajemy także możliwość końcowemu klientowi zakup świeżego produktu prosto od producenta w dobrej cenie. Wydawać by się mogło że będzie to walka ze sklepami, marketami czy dystrybutorami. Nic bardziej mylnego gdyż na dzień dzisiejszy istnieją Rolnicze Giełdy Towarowe na których może kupować każdy. Jabłka są po ok. 08-1zł/kg. a sklepy, markety i dystrybutorzy całkiem nieźle się mają sprzedając jabłka w tzw. cenach detalicznych. Dodatkowo wyeliminujemy potrzebę tzw. Kontraktacji produktów gdyż w przypadku kiedy rolnik będzie decydował o cenie to będzie to cena niska realnie pokrywająca koszty produkcji i pracę rolnika a nie zawyżana po kilkaset czy nawet kilka tysięcy procent przez pośredników. Dokładną kalkulację przedstawię w dalszej części Założeń Programowych.

Rozpowszechnienie Programu na inne gałęzie rynku;

Dodatkowo nic nie stoi na przeszkodzie aby Program Ratowania Polskiego Rolnictwa stał się lub dał początek Programowi Ratowania Polskiego Handlu szczególnie w sytuacji gdy na dzień dzisiejszy około 90% sklepów marketów czy centr handlowych jest w obcych rękach oto szczegóły: „[Gdzie robić zakupy ? Polskie sklepy spożywcze to tylko 11% wszystkich sklepów w Polsce](#)”

Patrząc na wysokość obrotów poszczególnych sieci handlowych widać obiektywnie, że handel spożywczy w Polsce jest w obcych rękach. Sklepy z polskim kapitałem są na końcu listy sieci o największych obrotach. Więcej można przeczytać na: <http://info.elk.pl/polskie-sklepy/>. Dodatkowo musimy sobie uświadomić że nie każdy klient będzie w stanie robić zakupy w sklepie a po jabłka czy inne produkty rolne pojechać na MBSR. Tak samo więc jak do tej pory będzie istnieć hierarchia producent, hurtownik, sklep, market odbiorca indywidualny tylko Rolnik będzie miał możliwość uzyskać cenę jaką on ustali a nie jaką z łaski lub niełaski otrzyma. Wyeliminuje się jedynie tych „dzięki którym„ Rolnik dzisiaj dostaje ½ a w porywach 3/4 ceny opłacalności produkcji. Nie będzie możliwości aby Niemieckie (na tą chwilę) przetwórcze stawiały warunki cenowe Rolnikom i szantażowały wszystkich włącznie Ministerstwem Wsi i Rozwoju Rolnictwa i Ministrem Ardanowskim swoją monopolistyczną pozycją na rynku. Program Ratowania Polskiego Rolnictwa ma zakończyć taką sytuację i zapobiec w przyszłości jej ewentualnemu odrodzeniu. Na dzień dzisiejszy są tzw. bazy one jednak spełniają zupełnie inną rolę niż Miejsca Bezpośredniej Sprzedaży Rolniczej gdyż na bazarach może handlować każdy.

Pomoc Rządu/ Ministerstwa Wsi i Rozwoju Rolnictwa w realizacji Programu;

Rząd a szczególnie Ministerstwo Wsi i Rozwoju Rolnictwa powinno prawnie/ustawowo zmobilizować gminy do obowiązkowego – na początek lub w ogóle bezpłatnego - udostępnienia powierzchni czy terenów w stosunkowo atrakcyjnym miejscach łatwo dostępnych dla potencjalnych klientów do prowadzenia MBSR. Początkowe koszty stworzenia MBSR powinny być pokryte z kasy Ministerstwa Rolnictwa we współpracy Ministerstwem Finansów w postaci nisko oprocentowanej pożyczki

udzielonej spółce lub wręcz pożyczki bezzwrotnej w ramach pomocy Programowi Ratowania Polskiego Rolnictwa czyli Rolnikom. Spółka z wypracowanych zysków powinna ustalony procent wypracowanego zysku przeznaczać na spłatę w/w pożyczki lub w przypadku pomocy bezzwrotnej całość zysku przeznaczać na rozwój Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa. Koszty prowadzenia Miejsc Bezpośredniej Sprzedaży Rolniczej powinny być finansowane z Ministerstwa Rolnictwa w ramach kwot przeznaczonych na wspomaganie Sektora Rolniczego gospodarki Narodowej.

Uniezależnienie się Programu od finansowania zewnętrznego;

Docelowo Program Ratowania Polskiego Rolnictwa zakłada stopniową rezygnację z dotacji czy dopłat Skarbu Państwa gdyż potrafimy udowodnić w wyliczeniach matematycznych że Rolnik chce i może sam na siebie zarobić nie licząc na jałmużnę w postaci dopłat czy dotacji ze Skarbu Państwa gdyż uważamy że Państwo Polskie nie jest na tyle bogate aby miało problem z wykorzystaniem środków pozostałych z eliminacji dopłat do produkcji Rolnej. Zaoszczędzone środki można przeznaczać np. na badania, rozwój i podwyższanie konkurencyjności oraz jakości produkowanej żywności

W tym etapie planowane jest poprzez odpowiednie Rozporządzenia Rządowe zobowiązanie Gmin do utworzenia Miejsc Bezpośredniej Sprzedaży Rolniczej. W miejscach tych sprzedawać mógłby TYLKO I WYŁĄCZNIE ROLNIK/PRODUCENT lub osoba czy firma przez niego upoważniona o czym pisałem w poprzedniej części Programu Ratowania Polskiego Rolnictwa. Cena produktów powinna być ustalana przez Rolnika na poziomie kwoty opłacalności produkcji z ewentualnie prowizją dla sprzedawcy.

Np. na dzień dzisiejszy cena jabłka w/g portalu <http://www.dlahandlu.pl> wynosi odpowiednio **jabłka polskie na wagę 1 kg**



Cena średnia*: **2,81**

Cena maksymalna*: **4,69**

Cena minimalna*: **1,49**

* Ceny z notowań z ostatniego miesiąca

Nasuwa się pytanie gdzie jest pozostała kwota skoro jak podaje e-sadownictwo.pl „Maksymalna cena wywoławcza, jaką deklarują sadownicy to 12 zł za skrzynkę 14 kilogramowa czyli ok. 0,86 zł za jabłko eksportowe pierwszego gatunku powyżej 70mm. Zazwyczaj jednak duże, dobrze wybarwione jabłka oferowane są po 11 zł czyli ok. 0,78zł/kg dochodząc nawet do ceny 05zł/kg..

Z niskimi ukłonami

Zbigniew Jan Szary

Filip Szary

Autorzy

Programu Ratowania

Polskiego Rolnictwa